KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10-go Grudnia 1866 r. | № 276. | Lat 45. | 28 Listopada / 10 Grudnia 1866 r

Poniedziałek. | Rano zimna st. 1, w poł. z. st. 0. | Wschód Słońca g. 8 m. 0 | Dziś, N. MARJI PANNY LORETAŃSKIEJ.
Wys. wody st. 3 c. 0; (Przybywa). | Zachód „ „ 3 „ 46 | Jutro, Ś-go Damazego Papieża Wyznawcy.

OD REDAKCJI
KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Stycznia rozpoczynamy kwartał I. roku 1867., a istnienia naszego lat 46.

Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, raczą, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera Warszawskiego*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowch zapisy.

Pismo to wychodzić będzie w tym samym zakresie i w tym samym duchu, jakie mu przekazane zostały przez Założyciela onego ś. p. Ludwika Adama Dmuszewskiego.

Cena prenumeraty *Kurjera Warszawskiego*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop. 80 (czyli złp. 32), półrocznie, rs. 2 kop. 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop. 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów po 5 kop. (czyli gr. 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop. 60 (czyli zł. 44); półrocznie, rs. 3 k. 30 (czyli zł. 22); kwartalnie rs. 1 k. 65 (czyli zł. 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera Warszawskiego* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, ulica Wierzbowa, Nr 473 *c*, w domu św. p. *Ludwika-Adama Dmuszewskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop. 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 kop. 65.—Wszelkie zażalenia na nieregularne odbieranie, Prenumeratorowie zechcą wprost do Redakcji nadsyłać.

— Onegdaj we wszystkich tutejszych kościołach, solennie obchodzoną była Uroczystość NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI PANNY. W wielu z nich przypadły Odpusty. W kaplicy Literackiej, przy kościele Ś-go JANA, w czasie Wotywy, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, amatorowie odśpiewali Oratorjum Kurpińskiego, a na *Benedictus* hymn Chwalibogą. Następnie podczas Summy w Archikatedrze, chóry Instytutu Muzycznego, przy towarzyszeniu po raz pierwszy nowego organu, wykonali wielką Mszę Mozarta. Wczoraj, w tymże kościele kler u stóp ołtarza odśpiewał Mszę Słoczyńskiego. — W kościele N. MARJI PANNY ŁASKAWEJ, przy ulicy Ś-to-Jańskiej, onegdaj, uczennice Dyrektora Quatriniego, pod jego przewodnictwem wykonały na same żeńskie głosy, dzieła Mendelsohna, Cherubiniego i Poltiniego. Wczoraj zaś amatorowie wykonali Mszę Elsnera i Modlitwę Gordigianiego (solo sopran).

— W kościele Ś. MARCINA, przy ul. Piwnej, Amatorowie onegdaj odśpiewali Mszę K. M. Webera. Wczoraj w tymże kościele, obchodzonym był Odpust Ś-tej BARBARY, któremu Bractwo Mechaniczno-Górnicze, z chorągwiami i światłem jarzącem, asystowało. Amatorowie w czasie Wotywy, wykonali Mszę Schmidta, Duet Elsnera na sopran i tenor, i Modlitwę Chwaliboga (solo tenor). W czasie Summy, ciż Amatorowie wykonali Oratorjum Karola Kurpińskiego.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO XIĘCIA FINLANDZKIEGO,
etc., etc., etc.
Rada Administracyjna Królestwa.

Zważywszy, że przepis objęty art. 9tym Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 15 (27) Lutego 1852 roku, iż nowo-mianowany na Urząd miejski, złożenia kaucji wymagający, obowiązany jest przed zainstalowaniem go, złożyć takową całkowicie, jest uciążliwy dla niektórych Prezydentów i Burmistrzów miast, i że w razach wyjątkowych może być dopuszczona w tym względzie ulga, Rada Administracyjna, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, i z mocy Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zezwolenia, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Artykuł 9ty Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 15 (27) Lutego 1852, stanowiący, iż nowo-mianowany na Urząd miejski, złożenia kaucji wymagający, obowiązany jest, przed rozpoczęciem Urzędowania, to jest przed zainstalowaniem go, złożyć takową całkowicie, uzupełnia się jak następuje:

„Pozostawia się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, prawo dozwalania Prezydentom i Burmistrzom tych miast, w których są oddzielni Kasjerowie, kompletować kaucje przez potrącanie ¼ części płacy, przywiązanej do ich posad".

Art. 2. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, poleca się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Działo się w Warszawie, dnia 15 (27) Listopada 1866 roku.

W czasie nieobecności Namiestnika, Zarządzający Częścią Cywilną, Rzeczywisty Tajny Radca,
(podpisano) Senator *Funduklej*.

Główny Dyrektor Prezydujący w Komisji Rządo-

wej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

(podp:) Xiążę *Czerkaski.*

Zarządzający interesami Rady Administracyjnej,

(podp:) A. *Zaborowski.* (D. W.)

— *Zarząd Jenerał-Policmajstra*, z polecenia Orszaku Jego Cesarskiej Mości, Jenerał-Majora Barona *Frederiksa*, ogłasza, iż wszyscy życzący otrzymać zawiadomienia we względzie próśb na imię Jenerał-Policmajstra podanych, mają się udawać do Adjutanta JW. Jenerał-Policmajstra Rotmistrza Barona *Wille*, w Poniedziałki, Środy i Piątki, między godziną 12tą a 1szą z południa. (Dz: War:).

— *Zarząd Jenerał-Policmajstra w Królestwie Polskiem*, zawiadamia krewnych i rodzinę przestępcy politycznego, Franciszka Mazurkiewicza, który był Aptekarzem w Lublinie, że przesłane od nich pieniądze w ilości rs. pięćdziesiąt, z rozporządzenia Jenerał-Majora z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, Barona Frederyksa, przeznaczone zostały na korzyść Mikołajewskiej Ochrony dla dzieci żołnierskich. (Dz: War:).

— *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych*, podaje do wiadomości powszechnej, że Najjaśniejszy Pan, w skutek najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Finansów, w dniu 23 Września 1866 roku, Najwyżej rozkazać raczył, w celu ulepszenia nadzoru pogranicznego w Królestwie Polskiem, 1) Rozdzielić Kaliską Brygadę Straży Pogranicznej na dwie oddzielne brygady pod nazwą Alexandryjskiej i Kaliskiej, i 2) Powiększyć w tym celu Straż o jednego dowódcę brygady i jednego zapasowego Oficera, a dla nie obciążenia Skarbu Państwa zwiększeniem wydatków na utrzymanie Straży, ograniczyć skład Oficerów tejże do jednego Rotnego dowódcy i trzech Oficerów oddziałowych. (Dz: War:).

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 20,954 k. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Sokolnickiemu, właścicielowi dóbr Rylsk-Mały, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminach: Lubania i Regnów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 13,015 k. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Piotrowi Suskiemu, właścicielowi dóbr Kłopoczyn, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Lubania, wysłane zostało do Kassy Ptu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 12,275 kop. 41, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Alexandrowi Goliszewskiemu, właścicielowi dóbr Modrzew, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Kuniczki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,022 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Emilji Jezierskiej, właścicielce dóbr Rogowo A., położonych w Gubernji Augustowskiej, Pcie Łomżyńskim, Gminie Gniazdów, wysłane zostało do Kassy Ptu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 17,881 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Hr. Zofji Załuskiej, właścicielce dóbr Januszewskiego-Klucza (Grabki), położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Grabki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 13,613 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Oktawjanowi Nakielskiemu, właścicielowi dóbr Brzeźnica-Xiążęca, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Berejew, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,881 kop 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Ambrożji Pruskiej, właścicielce dóbr Zakrzyn, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Strzałków, wysłane zostało do Kassy Ptu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,167 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Wilhelmowi Wilson, właścicielowi dóbr Wierzchowiska B., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Bełżyce, wysłane zostało do Kassy Ptu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 619 k. 71, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Tekli Zaborowskiej, właścicielce dóbr Wólka-Kobyla, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Skurzec, wysłane zostało do Kassy Ptu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 13,643 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Józefowi Osieckiemu, właścicielowi dóbr Czerniejów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Pławanice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 31,472 kop 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Hr. Janowi i Kazimierzowi Tarnowskim, właścicielom dóbr Krasnobród, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminach: Krasnobród i Alexandrów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 11,624 k. 79, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Pawłowi i Ewie Wężyk, właścicielom dóbr Niewierzyn, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Niewierzyn, wysłane zostało do Kassy Ptu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 35,242 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., Malachjaszowi Boguckiemu, właścicielowi dóbr Polizna, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Polizna, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy. (D. W.)

— *Warszawski Ober-Policmajster wydał do policji wykonawczej następujące rozporządzenia:* Dla zabezpieczenia w porze zimowej od zamarznięcia kranów dla straży ogniowej na ulicach urządzonych, takowe przykrywane są słomą, a prócz tego z wierzchu drewnianemi budkami. Ponieważ budki te często giną, dla zapobieżenia więc temu, zalecono miejscowym rewirowym, najbliższym stójkom policyjnym i stróżom domów, przy których budki znajdują się, ażeby nad całością tychże bacznie czuwali, pod osobistą odpowiedzialnością.

— Pomimo zamieszczonych w omnibusach ostrzeżeń, zauważano, że niektórzy z jadących temiż pasażerów, pozwalają sobie palić cygara i papierosy, przez co pozbawiają wiele kobiet możności korzystania z jazdy omnibusami. W ponowieniu zatem rozporządzenia w roku 1864 w rozkazie do policji za Nr 195 wydanego, polecam policji wykonawczej zwracać uwagę na jadących omnibusami i w razie dostrzeżenia palących w nich cygara lub papierosy, przedstawiać konduktora do kary pieniężnej, w przepisanym tymże rozporządzeniem porządku. (Gaz. Polic.)

— *Dozór Bożniczy Okręgów Warszawskich* — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Październ: r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bożniczego: Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Chaima Tykocinera rs. 274; Zeliga Heber rs. 1; Abrama Glücksberga rs. 2; Gecla Maliniaka rs. 2; N. Thalgrüna rs. 1 kop: 65; Mojżesza Szmaragda rs. 150; Ch: Epsteina kop: 90; Salomona Kerlina z Witebska kop: 90; Izydora Danielsohna rs. 30; Jakóba Teichfelda rs. 100; Dawida Lewenberga kop: 36; J. Ch. Szmida kop: 9; Feitla Feiwelsohna kop: 91; Izraela Goldberga k. 41; Wolfa Gladsteina kop: 9; Abrama Rozendorfa kop: 9; Fiszla Loewenberga kop: 36; Rajcy Taubler rs. 125; Noacha Lipskier rs. 3; Feitla Feiwelsohna rs. 75. Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczy-

stościach kursujących, za pośrednictwem uproszonej, P. Alexandry Rotwand rubli 17 kopiejek 70; ogółem wpłynęło rubli srebrem 785 kopiejek 46, oprócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływów powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 51, rs. 103 k. 15; *b)* Chorym za obrębem Szpitala 41, rs. 36 k. 30; *c)* Chorym chronicznie 67, rs. 77 k. 20; *d)* Położnicom 24, rs. 24 kop: —; *e)* Mamkom za karmienie dzieci ubogich rodziców 4, rs. 6 k. —, razem wspierano osób 187, rs. 246 kop. 65. — Prezydujący, M. *Junghertz*. — Sekretarz, *Rothwand*. (D. W.)

— *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie*, zawiadamia, że w miesiącu Listopadzie r. b., otrzymała następujące ofiary dobroczynne na rzecz Zakładu, jej kierunkowi powierzonego: Od P. Lewka Silberstein rs. 5; od Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ rs. 10; od Redakcji „Kurjera Codziennego“ rs. 52 k. 57; od P. Lewka Damenstein kop: 30; od P. L. Amsolower k. 30.

— *Komora Celna Wieruszów*, — ogłasza, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b., sprzedawane będą przez publiczną licytację w mieście Wieruszowie, przy tejże Komorze, różne skonfiskowane towary: Łokciowe, żelazne, skóry wyprawne, cykorja palona, mocne trunki i inne drobne towary, oszacowane na rs. 110 kop: 53.— M. Wieruszów, d. 15 Listopada 1866 r.— *Kuznicow*. (D. W.)

— *Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska i Warszawsko-Bydgoska*, — Zawiadamia, że w dniu 13 (25) Grudnia r. b., jako w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej, tylko pociągi osobowe kursować będą.— Warszawa, dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. (D. W.)

— *Gołos* pod dniem 22 Listopada (4 Grudnia), pisze o stanie zdrowia Sekretarza Stanu *Milutina*: „Dziś w stanie chorego daje się spostrzegać pewne, chociaż słabe polepszenie: czynność serca jakby nieco się ożywiła, i teraz cała uwaga lekarzy skierowana jest ku temu, żeby cokolwiek podniecić tę gasnącą czynność. Dziś Najjaśniejszy Pan raczył odwiedzić Sekretarza Stanu *Milutina*, i zadziwiająca nerwowość chorego chwilowo przesiliła paralityczny stan języka: dokładnie i wyraźnie wymówił kilka frazesów. Wszystko to daje pewną nadzieję“. (Dz: War:).

— *Warszawski Komendant*, Jenerał Lejtnant Xiążę *Bebutow*, powróciwszy z Petersburga, objął swe obowiązki. (Dz: War:).

— Maxymiljanna z Malinowskich *Berlińska*, żona kupca i obywatela m. Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, wczoraj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 30. Pogrążony w smutku Mąż wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, w kościele parafjalnym Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godz: 1 lej rano, jutro odbyć się mające; jakoteż i na exportację zwłok z tegoż kościoła, tegoż dnia o godzinie 3ej. na cmentarz Powązkowski. (19,479)

— S. p. Urszula z Morawińskich *Malinowska*, wdowa, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 72, zeszła z tego świata. Pozostałe Córki wraz z dwoma Zięciami i Wnukami, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 1½ z południa, z Kaplicy Kościoła Śgo Antoniego, przy uli: Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski. (19,494)

— Marcin *Hejzelbetz*, majster stolarski w dniu 8 Grudnia r. b. zszedł z tego świata, w wieku lat 68. Pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 10-tym b. m., o godzinie 2-ej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. (19,500).

— Dnia 7 b. m. umarł ś. p. Xiądz Adam-Jerzy-Kalasanty Szelewski, Kanonik Gremjalny Lubelski, były Professor Akademji Duchownej, Emeryt, Kawaler Orderów.

— Onegdaj zmarł ś. p. Józef *Wyczechowski*, Podprokurator Sądu Appellacyjnego, w wieku lat 44.

— Zmarła w tych dniach Emilja z Suskich *Paprocka*, w wieku lat 37.

— Onegdaj, bardzo liczny orszak kolegów i przyjaciół, odprowadził, z kościoła parafjalnego Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Seweryna *Siennickiego*, Członka Banku Polskiego i Naczelnika jego Kantoru. Exportował JX. *Jakubowski*.

— W dniu 27 Listopada r. b., Xiądz Michał *Brzowski*, pobłogosławił związek małżeński, w kaplicy BOGA-RODZICY w Częstochowie, pomiędzy Panem Mieczysławem *Grzegorzewskim*, Synem ś. p. Alexandra *Grzegorzewskiego*, Właściciela dóbr w Gubernji Warszawskiej i Radomskiej, i Sabiny z Gostkowskich, Autorki pism wielu, a Panną Marją *Wielogłowską*, Córką Alexandra *Wielogłowskiego*, Właściciela dóbr fabrycznych Blizyn, i nieżyjącej Anieli z Potkańskich. Łącząca się Młoda Para, ścieśniająca węzły dwóch spokrewnionych rodzin, przystępowała do Ołtarza wśród błogosławieństw najbliższych Krewnych, i pełnych namaszczenia słów miejscowego Kaznodziei, którego piękna wymowa do łez pobudziła wszystkich obecnych, a Nowożeńcom wskazała obowiązki i świętość SAKRAMENTU, do którego przystępowali.

— Onegdaj Professor *Lewestam*, w obec licznie zgromadzonej Publiczności, bo przenoszącej 450 osób, rozpoczął w dalszym ciągu swoich odczytów publicznych, polską literaturę naszego stulecia. Wykazawszy ważność i powab, równie jak trudności przedmiotu, wspomniawszy po krótce o swoich na tem polu poprzednikach, przystąpił do ogólnej charakterystyki Słowiańszczyzny, do przebiegu jej dziejów, do jej znaczenia w całkowitym organizmie ludów Europy, a następnie skreślił kilkoma trafnemi i związłemi rysami, stanowisko wszystkich celniejszych po szczególe narodów Słowiańskich, i zatrzymując się na Polskim, oba kierunki jego działalności, zewnętrzny i umysłowy, bliżej nieco i samoistnie rozwinął. Właściwą treść wykładu rozpoczął Prelegent od *Ko-*

narskiego, którego zasługi około poprawy społecznej, głównie zaś około wychowania młodzieży, były ogromne, i wywarły wpływ najzbawienniejszy na następny rozwój literatury w epoce Stanisławowskiej; obok *Konarskiego*, wspomniał również obszerniej z należytem uznaniem o Janie *Jabłonowskim*, Stanisławie *Leszczyńskim* i biskupie Jędrzeju *Załuskim*. Schodząc z Katedry, Professor pożegnany został głośnym oklaskiem.

— Z coraz większem zajęciem publiczność uczęszczająca na prelekcje Magistra Weterynarji *Lewandowskiego*, przysłuchuje się wykładom jego, w miarę jak stopniowo przechodzi do Działu zwierząt, obdarzonych wyższym stopniem intelligencji. W siódmej z kolei prelekcji, jaka miała miejsce w zeszły Piątek, Pan *Lewandowski* obznajmiał nas z obyczajami *świszcza alpejskiego*, tego spokojnego stworzenia, które przez ciąg zimy obumierając, niemniej przeto pokazuje się czynnem i zmyślnem z chwilą, gdy pierwsze promienie cieplejszego słońca, do nowego życia je powołują. *Świszcz* żyje gromadnie; podziemne kryjówki jego że wszelką uwagą na warunki ciepła i suchości są budowane; składy żywności urządzone są w sposób zabezpieczający zapasy od wszelkiego uszczerbku lub zepsucia. *Buffon* utrzymuje, że *Świszcze* gromadząc pomienione zapasy, przewracają jednego z siebie na wznak, a nałożywszy na ten rodzaj kolebki, sporą ilość ziół i traw, ciągną go za sobą aż do otworu jamy, w której składają zdobyte tym sposobem prowianty. Zwierzę to daje się obłaskawić, a nawet na ulicach *Warszawy* widzieliśmy przed kilką laty małego Włocha, który ku uciesze dziatwy pokazywał *Świszcza*, do różnych sztuk wprawionego. Mówił dalej obszernie prelegent o dzikich *królikach*, żyjących patryarchalnie pod przewodnictwem *starych*, i ulegających niemym a wyraźnym jednakże tych ostatnich, dla nich rozkazom. Mówił o *Gemzach* czyli dzikich kozach, pnących się po niebotycznych szczytach Alp, kędy nieraz przychodzi im przebywać ogromne zaspy śniegowe, śród których niepodobna było drogi im utorować, gdyby nie zmyślna taktyka, polegająca na ustawieniu się w długi szereg; poczem ostatnia z szeregu przeskakując po grzbiecie innych, staje na przodzie i znów z kolei służy za pomost, po którym całe stado kolejno do zamierzonego punktu się dostaje. Niemniej wielce nowemi szczegółami o życiu *Bobrów*, zainteressował Prelegent słuchaczy swoich, a przechodząc do opisu *Wydry*, stawił za szczególny dowód jej zmyślności, ową poczciwą *Wydrę*, niegdyś własność Jana Chryzostoma *Paska*, ktora w istocie słuszne podziwienie współczesnych budziła. Ciągnąc dalej rzecz swoją, P. *Lewandowski* nie pominął *Jelenia*, tego płochliwego mieszkańca kniei, co przecież przy starannem ugłaskaniu, nadaje się do różnych sztuk, jak tego mieliśmy dowody na przedstawieniach w Cyrkach tu w *Warszawie* goszczących. Więcej jeszcze zdolną do oswojenia, jest nasza pospolita *Sarna*, ktorą nieraz widzimy po dworach wiejskich chowaną i przywiązującą się nawet do pana swego. Widziano *koziołka chodzącego za sprawunkami* po mieście; na rogach jego zawieszano koszyczek z pieniędzmi, a koziołek po sklepach wędrował, zabierając czy to chleb, czy też inne przedmioty, po które go zwykle posyłano. Kończąc prelekcję, Pan *Lewandowski* przeniósł nas w śnieżyste okolice północy i w malowniczych zarysach, skreślił obraz dziwnej zmyślności i nieskończonych usług jakie świadczy tamecznym mieszkańcom potulny a wytrwały *Renifer*, również ostrożny i śmiały w stanie dzikim, ile zmyślny i łagodny gdy go ręka ludzka oswoi i na swój użytek obraca. Na przyszłą prelekcję P. *Lewandowski* przystąpi do opisu zmyślności i intelligencyi *Niedźwiedzi*, *Wilków*, *Lisów*, *Szakali*, a także zwierząt do licznej rodziny *Kotów* należących. Przeciągły oklask był oznaką zadowolenia słuchaczy.

— *Ósma prelekcja publiczna* Magistra Weterynarji *Lewandowskiego*, „O rozwoju władz umysłowych (intelligencji) zwierząt,“ odbędzie się dnia jutrzejszego (10 b. m.), o godzinie 6ej wieczorem, w sali teatrzyku Dobroczynności. Przedmiotem tej prelekcji będzie dalszy ciąg szczegółowego opisu pojęć umysłowych i zadziwiającej zmyślności zwierząt ssących, drapieżnych mięso-żernych, tudzież należących do psiej i kociej familji, jako to: niedźwiedzia, wilka, lisa, szakala, kuguara, geparda, pantery, tygrysa, lwa i właściwego swojskiego kota.

— (Art: n.) Nieraz już podniesioną była ta odwieczna prawda, że sztuka ze sztuką, poeta z malarzem *ręka w rękę* idą. Prawda ta nowe znajduje stwierdzenie w pięknym obrazie *Cynka*, dziś na Wystawie Towarzystwa Sztuk Pięknych znajdującym się. Któż patrząc na tęskne oblicze *Barbary*, goniącej myślą za Panem i Małżonkiem swoim, nie przypomni sobie ustępu drammatu, w którym *Barbara*, w czasie pobytu swego na zamku w *Dubinkach*, dręczona złowrogiem przeczuciem, z boleścią woła:

„Boże! stań się wola Twoja!...
Biada! kto w drugim siebie jeszcze kocha,
Nie Ciebie tylko! — Biada mi, żem płocha,
Pragnęłam gwiazdy z Nieba! — Tyś mi onę
Zrzucił — i czuję, że w jej ogniach spłonę.“

A potem zwracając się do brata, starającego się uspokoić czułego serca obawy, dodaje z niedowierzaniem:

„Ah! serce prędko dojrzewa w boleści,
Nie ważcie lekko obawy niewieściej.
Bóg daje sercom niewiast — jak snać raczy
Dawać pierzchliwym ptaszkom, co inaczej
Siłby nie miały ujść na czas przed burzą —
Daje przeczucia, co im burze wróżą,
Nim je Astrolog ujrzy — one czują.“ — W. K.

— Onegdaj Wystawę Zachęty Sztuk Pięknych, zwiedziło osób płatnych, (oprócz rodzin Członków Towarzystwa), około 900, a i wczoraj też nader licznie taż Wystawa zwiedzaną była.

— Zapowiedziane już przedtem widowisko sztuk magicznych i obrazów optycznych w Odeonie, przedstawianych przez P. Lessera, z którego cały dochód P. Reichmann przeznaczył na korzyść Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, odbędzie się w dniu dzisiejszym. Początek o godzinie 7 i pół.

— Wyszedł z druku Nr 23 „Gazety Lekarskiej,“ pisma tygodniowego, poświęconego wszystkim gałęziom i umiejętnościom lekarskim, farmacji i weterynarji.

— „Kurjer Lubelski“ z początkiem roku przyszłe-

go wychodzić będzie trzy razy w tygodniu. Dotąd wychodził tylko we Środy i Soboty.

— *Anioł Stróż*, Fantazja liryczna Cyprjana *Leonowicza*, jest do nabycia: w Pułtusku, w Nowym-Dworze, w Lublinie, w Pinczowie, w Jędrzejowie i w Kaliszu; w Warszawie zaś tylko u Autora, przy ulicy Leszno pod Nrem 704. — *Dunaida*, Wojna-Przekupek na Dunaju, Poema heroi-komiczne, tegoż Autora, wkrótce opuszcza prassę.

— *Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego*, ma honor podać niniejszem do wiadomości publicznej, że koncerta Wychowańców Instytutu Muzycznego, dawniej zapowiedziane, odbędą się w miesiącu bieżącym Grudniu, w następującym porządku: W *Częstochowie*, w Sobotę dnia 15go, i w Niedzielę dnia 16go. W *Piotrkowie*, w Poniedziałek 17go, i Wtorek 18go. W *Łodzi*, we Środę 19go, i Czwartek 20go. Wszystkie zaś o godzinie 8ej w wieczór. Co do innych miast, następnie będzie ogłoszonem.

— Słyszeliśmy, że jeden z naszych pierwszorzędnych muzyków w Warszawie, otwiera *Salon muzyczny*, w którym obok lekcji na różnych instrumentach, po przystępnej cenie udzielanych, mają się podobno odbywać odczyty w przedmiocie teoryi muzyki, oraz w pewne dni muzyki zbiorowe, jako to: tercety, kwartety i t. p.

— Piątą operą, jaką artyści Włoscy przygotowują do przedstawienia, jest słynna opera *Mozarta*, pod tyt: „Wesele Figara,“ której próby już się rozpoczęły. — Artyści zaś nasi przedstawić mają wkrótce, dwu-aktową operę *Offenbacha* „Gaduły,“ w której główniejsze role mają przyjąć: Pani Dowiakowska, Panna Graetz; Panowie: Matuszyński, Szczepkowski i Kozieradzki.

— Dyrektor baletu naszego, Pan Roman *Turczynowicz*, układa balet, pod tyt: „Karnawał Wenecki“.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej*, zawiadamia szanownych Członków, że wybory na Reprezentantów, w roku 1867 urzędować mających, odbędą się i karty wyborcze składane być mają w dniach 1 (13) i 2 (14) b. m., od godziny 6ej do 10 wieczorem, zaś w dniu 3 (15) od godziny 3ej z południa do 6ej wieczorem, poczem nastąpi otwarcie urny, obliczenie głosów i ogłoszenie rezultatu.

— Dyrektor Towarzystwa „Harmonji“, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Członków, iż wybory do nowego Komitetu na rok 1867, odbędą się dnia 13, 14 i 15go b. m., w lokalu Towarzystwa, w godzinach wieczornych; uprasza przeto, aby wszyscy Członkowie w tem głosowaniu udział przyjąć zechcieli. W Sobotę dnia 15, punktualnie o godzinie 8ej w wieczór, skrzynka otwartą i rezultat głosowania ogłoszonym zostanie.

— Onegdaj i wczoraj mieliśmy czas, jak na porę obecną, wcale przyjemny. W Sobotę wiatr silny cokolwiek dokuczał, ale za to wczoraj zapomnieć było można, że jesteśmy w Grudniu, tak było pogodnie i sucho. Od rana też do wieczora Warszawianie używali przechadzki, a w godzinach popołudniowych zapełniali miejsca rozrywek publicznych.

— Znana powszechnie w Warszawie Owocarnia Panny Ewy *Grzybowskiej* (wprost Saskiego placu, w domu Rządowym), na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, zaopatrzoną została w rozmaite przedmioty, na Święta rzeczone używane, a mianowicie: winogrona Węgierskie; jabłka: Tyrolskie, kosztele, renety, sztetyny, wenetki, bursztówki, rapy, kalwile i inne różne gatunki; gruszki: zielone, bery szare, bery wiszniówki i komputowe; cukierki Angielskie, figi świeże, daktyle, śliwki Francuzkie i Węgierskie, kasztany; orzechy: Włoskie, Tureckie i laskowe; miód Lipiec; mak: biały i szary; konfitury: ananasowe, malinowe, morelowe, renglodowe, wiśniowe i porzeczkowe; soki: borówkowe i z rozmaitych owoców, oraz doskonałą marynatę melonową. Wszystkich tych przedmiotów nabyć można po cenach najumiarkowańszych.

— W tych dniach w domu P. Leona Loewenberga, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 467 lit. A, otworzoną została Owocarnia, w której na nadchodzące Święta dostać można wszelkiego rodzaju Jabłek, owoców suszonych, Orzechów i t. p., po bardzo przystępnych cenach.

— Z okolic Wyszogroda, (Powiat i Gubernja Płocka), donoszą, iż P. Dębowski, Właściciel Dóbr Nacpolska, ma zamiar założyć cukrownię.

— Cyrk Blennowa dawszy w tych dniach w Lublinie ostatnie przedstawienie, udaje się nie do Kijowa, jak poprzednio zamierzał, lecz podobno do Kalisza.

— Dnia 6 b. m. w domu pod Nrem 1637, przy ulicy Wspólnej, pies wściekły ukąsił w rękę chłopca 15-letniego Stanisława Zagorlewicza, który natychmiast do Szpitala Dzieciątka Jezus na kuracyę odesłany został; psa zaś na miejscu zabito. (G. P.)

— *Wykaz* wyciągniętych losem, w dniu 16tym (28) Listopada 1866 r. Numerów Certyfikatów Lit. B., które od dnia 20go Grudnia 1866 (1 Stycznia 1867 roku) przychodzą do prawa pobierania prowizji po 5% rocznie, jest każdego czasu do przejrzenia w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— Dnia dzisiejszego w dalszym ciągnieniu 5ej Klassy 107 Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane padły: Rs. 15,000, na Ner 6,588, u Kollektora *Lichtenstejn*, w Warszawie, ulica Krochmalna; po Rs. 1,000, na Nra 12,301 i 17,805; Rs. 500 na Ner 5,558.

— W zeszły Czwartek t. j. dnia 6 Grudnia, wylągł się w jednym z domów naszego miasta, motyl, *Fuxem* zwany. Motyl ten, w tak niezwykłej porze wylęgły, a do dziś przy życiu zostający, jest do obejrzenia w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, przyczem może jaki grosz do skarbónki ubogich wpadnie.

— Znalezioną przed kilku tygodniami chustkę webową z czerwonym znakiem, i znaleziony w dniu 8 b. m. klucz, odebrać można za udowodnieniem w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Zgubioną portmonetkę z 5cią kopiejkami i różnemi notatkami, odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od A. B. rs. 1 dla ociemniałego *Szliwińskiego*, przy ulicy Gołębiej Nro 175. — Od Emilka kop: 50, dla wdowy Balbiny *Romańskiej* pod Nr 2822, przy ulicy Zajęczej. — Bezimiennie rs. 1 dla Balbiny *Romańskiej* z 2giem bliźniąt pod Nrem 2822, i kop. 50 dla ubogiej, mieszkającej u Pani W. w domu *Seydlera*, przy ulicy Marszałkowskiej, N° 1372.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 4go Grudnia.*— Królowa objawiła zamiar udzielić godność Kawalera byłemu Lordowi-Majorowi City, Aldermanowi Phillips. — Dnia wczorajszego, w Londynie, oprócz wielkiej processji reformistowskiej, odbył się także i meeting reformistowski w Saint James-Hall, na którym przemowy mieli, PP: Bright, Potter i Mason.— Aresztowany ex-Senator Fenjański Mahony, przewieziony został do Dublina. Przybył on przed 14stu dniami do Liverpoolu, i od tej chwili policja ciągle za nim śledziła, aż nareszcie zatrzymała go w Londynie. Podług jednych, znaleziono przy nim ważne papiery; podług innych zaś, żadnych. — Podobno policja jest przekonaną, że i Stephens znajduje się w Londynie.— Upadek Domu Handlowego Overend, Guerney i Comp., wywołał tu najsmutniejsze wrażenie i zubożył tysiące rodzin. Straty liczone są na miljony. Dom ten założony w zeszłym wieku, był jednym z najznakomitszych w Królestwie, i w ciągu ostatnich lat 50 przynosił ogromne zyski uczestnikom. — Uroczystość odkrycia pomnika Xięcia Alberta w Welwerhampton, odbyła się wczoraj śród tłumu ludności, w obec Królowej. (Nordd. Alg. Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń, 7go Grudnia.*— Wieści o nieporozumieniach pomiędzy Ministrami: Belcredi i Beust, nie ustają, mimo zaprzeczeń, i zapewne nie ustaną dopóty, dopóki Rząd nie wystąpi z jasnym programatem swego postępowania. — Z Pesztu donoszą, że na wczorajszem posiedzeniu tamecznej Izby Niższej, wniosek adresowy Tiszy, (z lewego stronnictwa), po imiennem głosowaniu, został odrzucony; wniosek zaś Deaka przyjęty znaczną większością. Nazajutrz miał się odbyć wybór Komissji adresowej.— Dzisiejsza „N. Fr. Presse“ donosi, że ostateczne układy w przedmiocie traktatu handlowego Austrjacko-Francuzkiego, ukończone zostały, a Komisarze Francuzcy, na cześć których P. Beust wczoraj dawał ucztę, opuszczają Wiedeń w przyszłym tygodniu. Traktat handlowy ma wejść w wykonanie z dniem 1m Stycznia 1867 r. (N. Pr. Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 4go Grudnia.* — Zaczynają tu znowu głosić, że podróż Cesarzowej do Rzymu, jest prawdopodobniejszą jak kiedykolwiek. Utrzymują nawet, że Jej C. Mość uda się w drogę 11go b. m., że 4ta serja zaproszonych do Compiègne, została odproszoną.— Zdaje się wszakże, iż te ostatnie wiadomości są wątpliwe. Podobno w Radzie jeden tylko P. Moustier jest stronnikiem podróży Cesarzowej, i to jest przyczyna antagonizmu pomiędzy nim a PP. Rouher i Lavalette, którzy stanowczo opierają się temu projektowi.— P. de Sartiges nie wyjechał jeszcze do Rzymu, jak to mylnie donoszono. — Z Mexyku do dziś jeszcze nie ma pewnych wiadomości. Zdaje się wszakże, iż Juariści, którzy dotychczas okazywali się nieubłaganymi dla swych rodaków, trzymających stronę Cesarstwa, a oszczędzali pod pewnym względem Francuzów, teraz wywierają całą swą zaciętość na tych ostatnich. Dzienniki niektóre wynurzają obawę, iżby się tam nie powtórzyły Nieszpory Sycylijskie.— Krąży wieść, iż Marszałek Randon ma być zastąpiony w Ministerstwie wojny przez jednego z Jenerałów.— Rząd Francuzki wysłał do Siamu, podobnie jak kiedyś do Japonji, missję, złożoną z czterech Oficerów i ośmiu Podoficerów, dla instrukcji tamecznej armji.

Paryż, 5go Grudnia.— Zdaje się, że nota „Monitora,“ zawiadamiająca o powrocie wojsk Francuzkich z Mexyku, jest następstwem odezwy Prezydenta Johnsona do Kongresu,* o której Rząd Francuzki zawiadomiony był przez P. Bigelow. — Jenerał Dix, o którego przyjeździe przedwcześnie głoszono, przyjedzie tu dopiero za dni dziesięć.— Krąży tu wieść, iż 550 Greków, którzy się zamknęli w klasztorze na Kandji, wraz z żonami i dziećmi, wysadzili się w powietrze, aby nie wpaść w ręce Turków, i że zagrzebali, wraz z sobą 1.200 do 1,500 oblegających nieprzyjaciół. (Ind. Belge).

PRUSSY. *Berlin, 7go Grudnia.*— Król powitał wczoraj w południe, w zamku, Xięcia Następcę Duńskiego, a następnie przyjmował jego rewizytę. Po południu był obiad u Króla, na cześć pomienionego Xięcia, który odjeżdża w Niedzielę. — „Kreutz-Ztg“ zapewnia, że Król Saski przybędzie do Berlina 17go b. m. (Schl. Ztg).

WŁOCHY. *Rzym, 6go Grudnia.* — Papież udzielał dziś posłuchanie pożegnalne wszystkim Oficerom Francuzkim, których przedstawiał Jenerał dowodzący, Hr. Montebello. — „Italie“ donosi, że P. Torello, a nie Ochello, jak mylnie zawiadomił telegram, uda się do Rzymu jeszcze przed 10m b. m., dla zawiązania układów pomiędzy Włochami a Stolicą Apostolską. Instrukcje jego są skreślone w duchu nadzwyczaj pojednawczym.— Podług korrespondencji z Rzymu, lepsze usposobienia Papieża względem pozostania w swej stolicy, opierają się na pomyślnych raportach Nuncjusza Chigi w Paryżu. Mgr Chigi zapewnia Stolicę Apostolską o lojalnych usposobieniach Francji i Włoch, w skutku czego Kardynał Antonelli zmodyfikował nieco swój pogląd. (Nordd. Allg. Ztg).

— ROZMAITOŚCI.— Ciekawy fakt zdarzył się w tych czasach w Paryżu. Pani *Bertrand*, osoba nie bardzo słodkim charakterem obdarzona, opuściła męża, zabierając przytem trzy tysiące franków i wszelkie precjoza, jakie posiadała. Mąż czyniąc rozliczne poszukiwania, zaszedł do zakładu pośmiertnego *La Morgue* zwanego, w którym składane są ciała wszystkich utonionych lub przypadkowej śmierci uległych osób, a to dla dania rodzinom możności zgłoszenia się po nie. P. *Bertrand*, poznaje tam żonę, a ślady ciężkich ran zadanych jej w głowie i twarzy, budzą w nim słuszne podejrzenie, iż zapewne z zabranych z domu pieniędzy odartą i zamordowaną została. Jako więc mąż przykładny, zabiera drogie szczątki do domu, zakupuje trumnę metalową i czyni wszelkie przygotowania do pogrzebu. Alić w chwili exportacji, zjawia się Pani *Bertrand*, i aby dać poznać mężowi, że jest w pełni sił i przytomności, sprawia mu *suchą łaźnię*, w niepospolitych rozmiarach. Teraz toczy się sprawa o przywrócenie Pani *Bertrand* do praw stanu cywilnego, które postradała skutkiem zapisania jej w poczet nieboszczyków. P. *Bertrand*, tłómacząc się w obec sądów z popełnionej co do tożsamości żony omyłki, oświadcza, iż go w błąd wprowadziła *niejaka wyniosłość łopatki* i *zwichnięcie słupa pacierzowego*,

jakie dostrzegł na przedstawionej sobie w *La Morgue* kobiecie. Pomimo tak grzecznego omówienia *garbu*, wieńczącego plecy Pani *Bertrand*, ta ostatnia, przy wyjściu z sądów, obiecała mężowi, iż go, za powrótem do domu, powtórzenie *suchej łaźni* nie ominie.

— Według dawnych praw Węgierskich, winowajca przekonany o bigamią, powinien był za karę mieszkać w jednym domu z obiema żonami. W skutku rzeczonego postanowienia, występek ten nadzwyczaj rzadko praktykował się w tym kraju.

— **Tygodnik Illustrowany**, Ner 376, wyszedł druku i zawiera: Od wydawcy; Konstanty Gaszyński (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Ptak i dziewczę (poezja); Pamiętniki starającego się, (powieść z 4ma drzeworytami, dalszy ciąg); Przegląd teatralny; Jan Królikowski (z drzeworytem); Szachy; Rebus; Sztuki Piękne (dalszy ciąg); Przegląd piśmienniczy (dokończenie); Prelekcja wstępna Doktora Bełcikowskiego; (dokończenie); Przegląd polityki zagranicznej.

DONIESIENIA.

Osoba uboga, dnia 7 b. m., wychodząc wieczorem z kościoła Śgo Antoniego i idąc przez Pocztę na Krakowskie-Przedmieście, zgubiła **Różaniec** kokowy z czarnym żelaznym krzyżykiem i trzema medalikami mosiężnemi. Łaskawy znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera Warszaw., lub do domu przy ulicy Elektoralnej, Nr 791, naprzeciwko szpitala do szkoły, za nagrodą jakiej sam będzie żądał. (19,496).

KROPLI

uśmierzających wszelkie bóle zębów,

A. ELSNERA,

DENTYSTY W WARSZAWIE,

można nabyć flaszeczki po rs. 2, rs 1 i po kop: 50, w mieszkaniu jego na Krak:-Przedm: Ner 9, w domu Grodzickich, a oprócz tego na prowincji:

w Aptece Wgo Sołtykiewicza w Lublinie,
„ „ Moździeńskiego w Kalwarji,
„ „ Kłossowskiego w Zamościu,
„ „ Żelazowskiego w Stopnicy,
„ „ Piaseckiego w Łomży,
„ „ Duchatos w Hrubieszowie,
„ „ Wróblewskiego w Płocku,
„ „ Anders w Marienburgu w Prusach
„ „ Schwartz w Włocławku,
„ „ Rzączyński w Kaliszu.
„ „ Zawadzkiego w Suwałkach.

w Handlach i Magazynach:
A. Chwat w Brześciu Litewskim,
M. Jędrzejewskiego w Lublinie,
W. Rose w Radomiu,
W. Jopkiewicza w Szydłowcu,
Z. Pinkusa w Wiśniowcu,
K. Tarasso w Płocku.
N. Wrzosek w Mławie. (15,765.)

Urzędnik żonaty,

obznajmiony z przepisami administracyjnemi, znający praktycznie język Rossyjski, mogący dać kaucję w razie potrzeby w gotowiźnie, poszukuje miejsca RZĄDCY DOMU lub jakiegokolwiekbądź zajęcia, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość ulica Złota, pod Nr 1440a, mieszkania Nr 1, do 9ej rano i od 3ej po południu. (19,415).

Poszukiwanym jest Służący,

opatrzony dobremi świadectwami, Żonaty lub Kawaler, na wieś. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 1543a, dom Fukiera, na 1em piętrze od frontu, w mieszkaniu Wgo Łuszczewskiego. (19,487).

W dniu 8 Grudnia r. b., przy wysiadaniu z karetki pocztowej, obok Wolskich rogatek, albo na dziedzińcu pocztowym przy ulicy Nowo-Senatorskiej, zgubiony został **Pierścień** z dwunastu małemi, na około trzynastego większego osadzonemi brylancikami. Sumienny znalazca zechce takowy zwrócić za nagrodą rs. 5, do Redakcji Kurjera Warszawskiego. Pierścień ten powierzony został poszkodowanemu dla oddania go do reparacji; o tyle więc w gorszem znajduje się położeniu, że nie jest jego własnością. (19,524).

Wiktorynki puszkowe białe, **Łabędzie** w różnych wielkościach.

Kapturki, Chustki, Spodnice, Szaliki, Pończochy, Skarpetki i wszelkie artykuły wełniane w najświeższym asortymencie.

Kołnierzyki z mankietami najświeższych fasonów,

oraz

Bieliznę Męzką, Damską i Dziecinną, przybory negliżowe, wszelkiego rodzaju otrzymał **MAGAZYN** Płótna, Bielizny i Nowości **R. Brüner,** przy ulicy Miodowej pod Nem 481 (2 nowy). (19,492.)

CENNIK

ze Składu Produktów Rolnych przy ulicy Gołębiej od d. 9 do d. 15 Grudnia r. b.

		rs.	kop.		rs.	kop.
Mąka 0000 najprzedniejsza	pud	4	—	funt.	—	10
„ 000 „	„	3	—	„	—	7½
„ 00 „	„	2	80	„	—	7
„ 0 „	„	2	60	„	—	6½
„ Nr 1 „	„	2	40	„	—	6
„ Nr 2 „	„	2	20	„	—	5½
„ Nr 3 „	„	2	—	„	—	5
„ Nr 4 „	„	1	60	„	—	4
Kasza Sago palmowe				„	—	22½
„ Ryż Caroliński				„	—	12
„ „ Patua				„	—	11
„ „ Nr II				„	—	10
„ Perłowa Nr 1				kwarta	—	19
„ Perłowa Nr 2				„	—	17
„ Perłowa Nr 3				„	—	13
„ Perłowa Nr 4				„	—	10
„ Orkiszowa grubsza.				„	—	9½
„ „ drobniejsza				„	—	9
„ Krakowska Nr 1				„	—	12
„ „ Nr 2				„	—	11½
„ „ Nr 3				„	—	10
„ Gryczana owarzana				„	—	7
„ „ średnia				„	—	6
„ „ grubsza				„	—	5½
„ Jęczmiennej drobnej				„	—	5
„ „ grubszej				„	—	4½
„ Jaglana 1				„	—	7
„ „ II				„	—	7½
„ Kaszka I pszenna				„	—	11
„ „ II „				„	—	10
Groch polny				„	—	6
„ „ szablasty zielony.				„	—	11
„ „ duży biały				„	—	9
„ „ mały biały				„	—	8
Buraki ćwikłowe				korzec	1	35
Brukiew:				„	1	50
Selery Nr 1				kopa	1	—
„ Nr 2				„	—	50
Pietruszka Nr 1				„	—	50
„ Nr 2				„	—	25
Cebula				pud	1	50
Bułeczka tarta				kwarta	—	10
Masło litewskie				funt	—	26
Masło najprzedniejsze bez soli				„	—	37½
„ „ „				„	—	30
Gomółki				sztuka	—	2½
Powidła				funt	—	18

(18,786.)

Ostatnie Wiadomości.

Xiążę Walji przybył do Paryża. — W stolicy tej szerzyły się dość upowszechnione wieści o bliżkich zmianach w Gabinecie Francuzkim. — „France“ zapewnia, że ostatnia depesza od Cesarza Maxymiljana wyprawioną została pod datą 18-go z. m. z Vera-Cruz przez Nowy York. Maxymiljan wzywa lekarzy Cesarzowej Charlotty, aby w drugiej połowie Grudnia zjechali się z nim na morzu Śródziemnem, i pragnie zarazem, aby przeznaczone dlań listy nie były już więcej przesyłane do Mexyku. Rozkaz ten odwołany nie został. — Dziennik „Perseveranza“ donosi, że Szambelan Hr. Bombelles wyjechał do Gibraltaru dla przyjęcia Cesarza Maxymiljana, który tam jest spodziewany 20-go b. m., na statku „Dandolo“. Cesarz nie abdykował. Wyjazd jego z Mexyku osłaniać musiały wojska Francuzkie, gdyż krajowe i Austrjackie oddziały są zupełnie zdezorganizowane.

„Italie“ z 7go b. m. donosi, że Rząd Włoski skłonnym jest do nienalegania na składanie przysięgi przez Biskupów i udzielanie exequatur, byleby ułatwić porozumienie ze Stolicą Apostolską. — Pułk 71 Francuzki wymaszerował 7go Grudnia z Rzymu do Civita-Vechia, śród żywych okrzyków ludności. Papież znajdował się w kościele Śgo Piotra na konkluzji 9cio-dniowej Uroczystości kościelnej Niepokalanego Poczęcia.

Na posiedzeniu Sejmu Węgierskiego dnia 7go b. m. wybrano komisję adresową, do której wchodzą Deak, Andrassy, Eötwös i inni. (Schl:-Ztg.)

— **Gazeta Rolnicza**, Nr 49, wyszedł z druku i zawiera: O lasach w Królestwie Polskiem, przez Barona Berga; O nawozach zielonych i ich ważności dla rolnictwa (dalszy ciąg), przez Zygmunta Gawareckiego; Sprawozdanie z uprawy Stokłosy Schradera (z ryciną), przez Antoniego Sidorowicza; Żydzi rolnicy, przez G.; Korrespondencje gospodarskie: Z nad Nidy, przez Ludomiła Jastrzębowskiego; Z Okręgu Radziejowskiego, przez X.; Z Guberni Kijowkiej, przez Tadeusza Padalicę; Nowiny gospodarskie; Obwieszczenia. — W odcinku: Tegoroczne urodzaje za granicą, (dokończenie), przez Lucjana Paprockiego.—**Gazeta Rolnicza** wychodzić będzie w 1867 roku; cena prenumeracyjna kwartalna rubel jeden, wraz z dodatkami w xiążkach, mappach litografowanych gospodarskich i nasionach drzew, oraz gospodarskich, które są rzadkością.

Przyjechali do Warszawy:

Belkowski Jan Ob: z Tomaszowa; Jackowski Florjan Ob: z Wodziczny; Nast Cyprjan Ob: z Celinowa; Niedrowski Stan: Dyrektor Owczarń z Lublina; Wzdulski Konstanty Ob: z Okoniewa.

Wyjechali: Ciechomski Wojciech Ob: do Zaborowa; Kaszewski Adolf Ob: do Lublina; Ołdakowski Bolesław Ob: do Okoniewa.

Przyjechali z Zagranicy: Aszert Alfons Ob: z Niemiec. Pahl Jan Zegarmistrz z Hamburga.

TEATR WIELKI.

Dziś, *Faust*, przez Artystów Włoskich, Abonament A, Nr 5. — Jutro, *Orfeusz w Piekle*.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *W gabinecie Jego Excelencji.* — *Majster i Czeladnik.*—*Icek.*

RESURSA OBYWATELSKA.—Dziś i codziennie Koncert Orkiestry Bilsego.—Początek o 7ej wieczorem.

DOLINA SZWAJCARSKA.—Dziś i codziennie wystąpienie Śpiewaków Francuzkich i Niemieckich, oraz komików i tancerzy Angielskich w postaci Negrów. Początek w Święta i Niedzielę o godzinie 5, a w dnie powszednie o godz. 6½.—NB. w Sobotę i w Niedzielę zupełnie nowe tańce u nas nieznane. (19,309).

ODEON, ulica Królewska i Krakowskie-Przedmieście Nr 411. Przedstawienia Magika, P. Joachima LESSER, we Wtorki, Czwartki i Niedzielę.

WYSTAWA Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

WYSTAWA Obrazów i Starożytności P. Sułatyckiego, codziennie przy ulicy Podwal (dom Dyzmańskich)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 10 Grudnia 1866 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 15.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 55.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	79	67	79	17
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	75	50	75	17
Listy likwidacyjne, za rs. 100 .	57	50	57	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	112	25	111	75
„ „ „ z r. 1866,	105	—	104	75
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	72	—	71	50
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	56	33	55	33
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	90	—	89	50
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. 1 k. 86⅔. Od Listów likwidacyjnych k. 11½.

Ceny Targowe Warszawskie.—D. 7go Grudnia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 k. 20; żyta od rs. 4 kop. 40 do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 75; gryki od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 k. 75; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 80.

Okowity płacono dnia 7go Grudnia, za wiadro od rs. 4 kop. 21½, do rs. 4 k. 33¾; za garniec od rs. 1 k. 37½ do rs. 1 k. 41.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 276.

Poniedziałek. — Dnia 10-go Grudnia. — Rok 1866.

Wiadomości Xięgarskie.

— Xięgarnia **Gebethnera** i **Wolffa**, przy rogu ulic Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 415, ma honor polecić poniżéj wymienione dzieła, jéj nakładem wydane, mogące służyc jako stosowny podarek na nadchodzącą

GWIAZDKĘ

ABECADŁO duże i małe na arkuszu, do rozcinania na pojedyńcze litery; kop: 2.

— z obrazkami kolorowanemi (chromolitografowanemi) do rozkładania, podług rysuku W: Gersona, 1861 rs: 1.

Anczyc W. L. Xięga najpamiętniejszych odkryć geograficznych podług najnowszych źródeł zebranych, z wielu drzeworytami; kartonowane, 8ka, str: 278, 1865 r.; rs: 1 kop: 20.

Arago Jakób Podróż na około świata, dla młodzieży, po Polsku i po Francuzku; 8ka, str: 148, z drzeworytami. Warszawa, 1860, oprawne; rs: 1,

Bańkowski J. Elementarz Polski dla dzieci Polskich obojéj płci, wszelkich stanów, plemion i wyznań; 8ka, str: 16. Petersburg, 1861; kop: 3.

Bayer Jul. Pogadanki astronomiczne, napisane dla młodzieży poświęcającéj się naukom przyrodzonym, z portretem Kopernika i mappą nieba; 16ka, str: 264, r. 1863; rs: 1 kop: 20.

— Astronomja popularna; 8ka; str: 284, z wielu drzeworytami i mappą nieba; 1861; rs: 1 kop: 80.

Carpantier M. Opowiadania dla dzieci. Dzieło uwieńczone przez Akademię Francuzką. Ułożył T. Xiążę L. 8ka. str: 163, r. 1860; 60 kop.

Dziekoński T. Rozmowy dziadka z wnukami; 8ka, str. 251, XXXIII; 1862; rs: 1 kop: 20, oprawne w płócienko Angielskie z wyciskami rs: 1 kop: 65.

— Wiązanie dla moich wnuków, pierwiastki czytania jako zachęta do nauki; 16ka; str: 213, z rycinami. Warszawa, 1854, oprawne, rs: 1:

Foa E. Mały Robinson Paryzki, powieść dla dzieci przełożona z Francuzkiego przez T. Nowosielskiego, z ryciną, 12ka, Warszawa, 1858; rs: 1.

GRZECZNE DZIECIĘ, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowywania się, po Polsku i po Francuzku; str: 191. Warszawa, 1862, w oprawie; kop: 90.

Gumpert (Tekla). Mały żebrak czyli módl się i pracuj, powieść, przełożył z Niemieckiego Teofil Nowosielski; drugie wydanie z ryciną, 8ka, str: 154, Warszawa, 1851; kop: 75.

HISTORJA Starego i Nowego Testamentu, opowiedziana w skróceniu z dodatkiem wiadomości o pierwszych wiekach chrzescijańskwa aż do Konstantyna Wielkiego; 8ka, str: 129. Wydanie 3cie, 1865; kop: 20.

Izdebska Wład. Wieczory z Babunią, powieści i opowiadania, poświęcone dorastającéj młodzieży Polskiej; 8ka, str: 274, z 24 rycinami chromolitografowanemi, 1863; rs: 3 kop: 60, w ozdobnéj oprawie rs: 4 kop: 80.

Jachowicz St. Podarek dziatkom Polskim, z pozostałych pism; 8ka, str: 48, 1861; kop: 20.

Kraków Paul. Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci; 16ka, str: 190 z rycinami. Wydanie 4te, Warszawa, 1860, w oprawie kop: 90.

— Proza i poezja Polska, wybrana i zastosowana do użytku młodzieży żeńskiéj; 8ka, część I, str: 328, 1860; rs

Łapczyński Kaź. Wiązanie Józia; 8ka, trs: 110, rok 1865, kop. 20.

Macé Jan. Historja kęsa chleba; Listy do młodéj osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przełożył z Francuzkiego Aloizy Kuczyński. Dziełko przeznaczone przez Kommisję Uniwersytecką w Paryżu na nagrody szkolne; 16ka. str: 352, rok 1864, rs: 1 kop: 20; w oprawie rs: 1 kop: 50

Mętlewicz X. J. K. Xiążka do Nabożeństwa ułożona dla dzieci, 32a, str: 124, Warszawa, 1864, nowe wydanie; w oprawie w płócienko Angielskie kop: 50.

Nowosielski T. Mała gosposia, z 12ma obrazkami, 12ka, 1857; kop: 30.

OBRAZKI z życia Świątobliwych i Bogobojnych Polaków i Polek, przez Józefę Śmigielską i Alexandrę Borkowską. Serja I, wydanie drugie, przejrzane, pomnożone i 8 rycinami ozdobione; 12ka, str: 352, r. 1863; kartonowane rs: 1 kop: 50, ozdobnie oprawne w płócienko Angielskie, rs: 2.

OPOWIADANIA starego nauczyciela, przydatne dla czytelników wiejskich, oraz dla dzieci wszelkiego stanu; 8ka str: 115; r: 1863; kop: 30.

Rościszewska Paul: Kilka słów do mojego syna, 12ka, str: 245. Kalisz, 1857; rs: 1.

ROZRYWKI dla młodocianego wieku. Dzieło zbiorowe w pięciu tomach, obejmujące powieści, podróże, literaturę i rozmaitości, wydane przez Sewerynę z Żochowskich Pruszakową. Serja III, 5 tomów, 8ka, 1860—1863; rs: 5.

Schoedler Fryd. Dr: Xięga przyrody, obejmująca treściwy wykład fizyki, astronomji, chemji, mineralogji, geologji, botaniki i zoologji; dla użytku młodzieży i miłośników nauk przyrodniczych, przekład z ostatniego wydania Niemieckiego, pomnożony dodatkami zastosowanemi do kraju Polskiego; 2 tomy z 976 drzeworytami w texcie, z mappą nieba, mapą xiężyca i tablicą geognostyczną kolorowaną, 8ka, 2 tomy, Warszawa, 1867; rs: 5.

Serwatowski Walerjan, X. Dzieje Starego i Nowego Testamentu, krótko zebrane dla dzieci. Wydanie drugie, na welinie z 10 kolorowanemi rycinami; 16ka. str: 204; r: 1861, w ładnéj oprawie rs: 1 kopiejek 80.

— Dzieje Starego i Nowego Testamentu; krótko zebrane dla dzieci. Wydanie trzecie przejrzane i poprawione, z drzeworytami, 12ka; str: 221 w oprawie kop: 37 1/2

Starża Józef Alex. Domowa zagroda. Rysy Dziejów Polskich, w opowiadaniu powieściowem dla młodzieży; 2 tomy, tom I str: 282, tom II str: 220; 8ka, 1847; rs: 1 kop: 80.

STO zadań małego rachmistrza dla nauki i zabawy dzieci; 16ka; str: 156. Warszawa, 1863, oprawne kop: 40.

Szmidt, Xiądz Kanonik, 90 powiastek dla dzieci, spolszczonych przez Jana Chęcińskiego, z 8ma rycinami, 12ka, str: 250. r. 1863, kartonowane rs: 1 kop: 20.

Szmidt, Xiądz Kanonik. 100 powiastek dla dzieci, spolszczonych przez Jana Chęcińskiego, z 8 rycinami, 8ka, str: 264 i IV, 1865; rs: 1 kop: 20.

Szyller Leopold. Xiążka dla dzieci początkujących, obejmująca ćwiczenia początkowe, ustępy do czytania wierszem i prozą, ćwiczenia i figury dla rozbudzenia władz umysłowych, życie Jezusa Chrystusa i naukę o liczbach; wydanie drugie, 8ka, str: 138; r: 1863; z rycinami czarnemi kop: 90, kolorowanemi rs: 1 kop: 20.

Szymanowski Wacł. Obrazki z życia znakomitych ludzi, dla młodego wieku zebrane i ułożone z różnych autorów; wydanie ozdobione 10 rycinami, kartonowane; 8ka, str: 273, r. 1866, rs: 1 kop. 50.

TERENIA, skowronek i sierotki. Dwie powiastki przez przyjaciółkę dobrych dziatek: 8ka, str: 93, r. 1865; kopiejek 40.

Witowski H. Geologja T; I, 8ka, str: 198. Świat i przemiany skorupy ziemskiéj, z drzeworytami w tekscie. Lwów, 1858; rs: 1 kop: 50.

WYCIECZKI w świat daleki. Opisy i powieści odnoszące się do różnych części ziemi; 8ka, 2 tomy; tom I str: 174; kop: 75. T. II str: 169; kop: 75. Ostrów 1865. Oba tomy razem oprawne rs: 1 kop. 50.

Zagórski Apolin. Gawędy naukowe, obejmujące wiadomości z nauk przyrodzonych; 8ka, tom I str: 308, tom II str: 462. Warszawa, 1859, rs: 2 kop: 40.

ZARYSY kosmologiczne, obejmujące: budowę wszechświa-

ta, komety, o spotkaniu się ziemi z kometą; 8ka, str: 169 Warszawa, 1857, rs: 1.

Prócz powyższych dzieł, taż Xięgarnia posiada stosowny wybór xiążek w językach: Polskim, Francuzkim, Niemieckim i Angielskim, tak dla dzieci jak i dla dorosłych osób.

Na zbliżającą się Gwiazdkę!!!

Xięgarnia i Skład Nót Muzycznych **Ferdynanda Hösick**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, przygotowała i zaopatruje się ciągle w zapasy xiążek i nót, służyć mogących na podarki dla wszelkiego wieku i płci, między innemi Xiążki do Nabożeństwa w oprawach szyldkretowych, z kości słoniowej, z perłowej muszli i wszelkich opraw w skórę; Xiążek dla dzieci i młodzieży: Polskich, Francuzkich, i Niemieckich z rycinami, Albumów salonowych w różnych językach z prześlicznemi rycinami; Globusów i Atlasów geograficznych, Telluryi i Globusów sferycznych, Albumów, karrykatur w różnych językach, gier z geografji, historji i nauk przyrodzonych dla młodzieży; wreszcie fotografji i albumów fotograficznych, muzycznych, wydań zbiorowych tanich, autorów klassycznych, w oprawach, duży wybór arkuszy Małego Architekta i t. p.

Na kilka tygodni przed Świętami, urządzoną zostanie w Xięgarni świetna wystawa tych przedmiotów.

Xięgarnia i Skład Nót **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 407 (nowy 1), naprzeciw Kopernika, przyjmuje prenumeratę na wszystkie w kraju i za granicą wychodzące

Pisma perjodyczne i Żurnale Mód,

i najregularniej takowe dostarcza; żądającym, do mieszkań bez dopłaty odsyła, a na prowincję i do Cesarstwa, co miesiąc pocztą wyprawia, z doliczeniem kosztów pocztowych.

— Grywane przez orkiestrę Bilsego i skomponowane przez tegoż Polki:

Allee Polka, kop. 30,
Silesia Polka, kop. 22 i pół,

niemniej

J. Straussa Marsz Perski, kop. 22 i pół,

wyszły nakładem Xięgarni **Ferdynanda Hösick**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496 i są do nabycia we wszystkich składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.

JAN KOCHANOWSKI
nad zwłokami Urszulki.

Piękną tę rycinę z obrazu **Matejki**, wykonaną na kamieniu przez **Dümmlera**, nabyć można w Xięgarni i Składzie Nót **J. Kaufmanna**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 442, cena rs. 3. Osoby nadsyłające tę kwotę z prowincji, będą miały tę rycinę natychmiast wysłaną. Rycina ta stanowić może piękny prezent na zbliżającą się **Gwiazdkę**.

NA GWIAZDKĘ,

Xięgarnia **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 407 (nowy 1), naprzeciw Kopernika, posiada zapas xiążek dla dorosłych, młodzieży i dzieci, w różnych językach, tudzież **Gier** i **Zabaw** towarzyskich i dla młodego pokolenia.

KALENDARZE NA ROK 1867.

Następujące Kalendarze na rok 1867 opuściły niedawno prassę, nakładem Xięgarni Adama Dzwonkowskiego, ulica Miodowa, Nr 482 (nowy 4).

1) **Kalendarzyk kieszonkowy** z mapką kolei żel: Królestwa Polskiego, cena kop. 3 (za 100 sztuk płaci się rub: sr. 2.

2) **Kalendarzyk ścienny**, składający się w formie listu, z mapką dokładną Król: Pol:, cena kop. 6 (100 sztuk kosztuje rs. 4).

3) **Kalendarz na rok 1867 z obrazkami**, obejmujący 154 stronnic druku i 14 obrazków litografowanych, cena kop: 20, na welinie kop: 30.

Następujące dzieła drukują się obecnie nakładem tejże firmy i nie długo opuszczą prassę.

1) **Noworocznik** (Kalendarz) na rok 1866 i 1867 illustrowany, cena rs. 1; kupujący poprzednio 5 tomów dotąd wyszłych Kalendarza dla Polek razem, dostanie takowe za rs: 3; dawniejsze tomy pojedyńczo sprzedają się po kopiejek 75.

2) **Kalendarz ścienny chromolitografowany** na rok 1867, cena kop. 50.

3) **Gwiazdka** czyli **Kolenda** na rok 1867, cena kop. 50, na welinowym papierze kop. 60, koszta przesyłki pocztą 10 kop od exemplarza; z tem wydawnictwem połączone jest rozdawnictwo tak znacznej ilości premjów, że połowie prenumeratorów Gwiazdki, dostanie się jakiś przedmiot większej lub mniejszej wartości. Wartość największego premjum 150 rs.

4) **Kalendarz Informacyjny** (Noworocznik adresów i ogłoszeń) na rok 1867, cena kop 30 (dla prenumeratorów z góry płacących).

DONIESIENIA.

KANTOR JÓZEFA POZNAŃSKIEGO

pod Nrem 1382 ulica Marszałkowska, przedaje

D O W O D Y
Kommissji Centralnej Likwidacyjnej

na rozmaite kwoty wystawiane, służące na uiszczenie zaległości Skarbowych po rok 1865. (19182.)

Zarządzający Folwarkiem **Kamionek B**, ma zaszczyt donieść, że poczynając od 8go b. m. każdodziennie, o godz: 7½ z rana, na placu Teatralnym, stawa **EKWIPAŻ z nabiałem**.

Cena nabiału:

1) za kwartę śmietanki	kop.	20
2) „ mleka rannego niezbieranego	„	7½
3) „ „ wieczornego zbieran:	„	3

H. Wegener. (19,408.)



Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2165 lit. C, przy rogu ulic Franciszkańskiej i Bonifraterskiej położona, przedaną będzie w drodze działów w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr 549 w Wydziale II, w dniu 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 4 po południu przed W. Janczewskim, Sędzią tegoż Trybunału. Licytacja zacznie się od summy rs. 45,773 kop. 90, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a vadjum w summie rs. 6000 złożyć należy. Warunki tej przedaży przejrzane być mogą u Podpisarza Trybunału Wydziału IIgo i u podpisanego sprzedaż tę popierającego w Warszawie, pod Nr 549a zamieszkałego. — **Władysław Chęciński**, Patron. (Dz. W.)

SUKNIE zwyczajne, ślubne i balowe,

bardzo ozdobne, również wszelkiego rodzaju **PALETOTY**, **Kamzy** i **OKRYCIA**, wykończają się podług najnowszych żurnali obecnej pory, po cenach dla wszystkich Pań, które je raczą powierzyć, przystępnych, z wszelką akuratnością i bez zawodu na termin oznaczony, w **Magazynie A. B. ELSNER** w domu Grodzickich, Krakow: Przedmieście Nr 9. — W tym Zakładzie dwie a nawet trzy **PANNY** podręczne, aby zdatne do ręcznego szycia sukien, mogą natychmiast znaleźć zatrudnienie. (19000.)

NAUCZYCIEL

upoważniony przez Władzę Edukacyjną, posiadający języki Polski, Rossyjski i Niemiecki, znaleźć może pomieszczenie w Szkółce przy Fabryce. Wiadomość w Składzie Głównym Papieru z fabryki Soczewka przy ulicy Granicznej Nr 965. (19285.)

GLICERYNA

i **MYDŁA** GLICERYNOWE w różnych gatunkach, sprzedają się w Składach Świec i Mydła

KAROLA SCHOLTZE,

przy ulicy Przejazd Nr 647/8,
„ „ Senatorskiej Nr 497,
„ „ Królewskiej Nr 412*d*.(18035.

Jest do sprzedania

Okrycie damskie syberynowe,

MUFEK popielicowy, dwie SUKNIE nowe wełniane, KAFTAN w świeżym guście chamois, z podszewką poult de soie i dwa nowe MATERACE, za bardzo nizką cenę, w domu P. Rosena Nr 798, przy ulicy Orlej, w mieszkaniu pod Nr 13, na 2iem piętrze. Tamże jest do sprzedania **Algierka** damska podbita jonatami. (19,308).

Fabryka wyrobów sztucznej Wełny

SCHODDY I MUNGO,

pod firmą

FARBSTEIN I KLEYFF,

przy ulicy Pokornej Ner 2232.

Zawiadamiamy utrzymujących warsztaty Krawieckie i tym podobne Zakłady, iż Fabryka ta zakupuje wszelkie odpadki z sukna i kortów z czystej wełny różnego koloru, które Fabryka każdodziennie przyjmuje. (17,764).

Skład Główny Węgli Kamiennych,

L. LANDSTEJN.

w Alejach Jerozolimskiah obok Ogrodu Braci Hosser.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż nowo-otworzony Skład Węgli Kamiennych, urządził sprzedaż hurtową jako też częściową, po cenie umiarkowanej; staraniem niniejszego składu będzie, aby zakupione węgle podług życzenia zaraz odstawione były i w obec kupującego mierzone.

Kantory tegoż składu w mieście urządzone do przyjmowania obstalunków z których najdalej w następnym dniu uskuteczniać się będzie odstawa, są następujące:

1. W Składzie Win i Delikatesów P. Boquet w gmachu Teatralnym.
2. W Składzie Sn atyńskiego, ulica Miodowa wprost Rządu Gubernjalnego.
3. W Składzie Ciszewskiego ulica Senatorska wprost Kościoła parafjalnego Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej.
4. W Składzie Herbaty Kiachtyńskiej PP. Wysockiego, Zarajskiego i Spółki.
5. W Składzie Cygar P Krasuckiego ulica Długa.
6. W Xięgarni P. Gutwejna, ulica Krak.-Przedm.
7. W Składzie zapałek i wyrobów chemicznych obok Poczty, P. L. Pociej.
8. W Xięgarni P. Breslauer ulica Śto-Jerska wprost Sadu (18,089).



Jest do sprzedania

Koń maści gniadej,

oraz DOROŻKA proletka z uprzężą, za bardzo umiarkowaną cenę Wiadomość bliższa przy ulicy Królewskiej, Nr 1063, u stangreta Dra Bocka. (19,476).

Skład Fabryczny Gwoździ

MASZYNOWYCH i KUTYCH,

oraz

TOWARÓW ŻELAZNYCH

BRACI GENELI,

przy placu Grzybowskim Ner 1102.

Zaopatrzony został w **Towary Żelazne** i **Stalowe**, jako to: w Narzędzia do rzemiosł, Naczynia kuchenne, Żelazka do prasowania, Moździerze, w Noże Stołowe i Kuchenne, Nożyczki, Scyzoryki, Haki do kapeluszy, Łyżwy, Wagi sprężynowe, dziesiętne i kantorowe, w Noże do Sieczkarń, Piły poprzeczne i podłużne, Toporki, Kłódki, Zamki, Rygle, Szrót i Gwoździe do obijania Mebli, oraz w wszelkie inne przedmiota do Handlu tego należące, które sprzedają się po cenach stałych umiarkowanych. (18,653.)

Skład Kawy Parowej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w tych dniach w domu Pana Maringe, pod Nr 1403 przy ulicy Marszałkowskiej, otworzyłem Skład parowej, mielonej, palonej kawy, w różnych gatunkach w paczkach funtowych i mniejszych.—Spodziewam się, że w dzisiejszych drogich czasach, uznanem to będzie, że głównie nie chęć zysku, tylko zasłużenie na względy Szanownej Publiczności, było mojem założeniem, bo policzywszy przy paleniu kawy kilku funtów, czas, paliwo, złą wolę palącego i ubytek z powodu wypalenia się kawy i t. p., sądzę, że każden z chęcią poprobuję mojej kawy, za pomocą pary upalonej, zmelonej i szczelnie upakowanej, tak, że zapach i smak w tem opakowaniu bardzo długo może się przechować.—Przytem jako handlujący mając towar wprost z pierwszej ręki i kontentując się jak wyżej małym zyskiem, mogę sprzedawać po cenie, jak surowej kawy funt.—Sądzę, że wszystko to, będzie rękojmią, że Szanowna Publiczność łaskawie zechce mnie odwiedzać, a zwłaszcza, że w pomienionym składzie dla dogodności publiczności, sprzedaje się i CUKIER w głowach po cenie fabrycznej, jakoteż i CYKORJA Magdeburgska.—**T. Zylke.** (19,151).

Drzewo Brzozowe,

ZUPEŁNIE SUCHE i ZDROWE,

PROSTO z LASU,

w szczapach grubych, w sążniach trzy-łokciowych kubicznych **rzetelnej miary**, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu, w ciągu kilku dni po zamówieniu, po cenie umiarkowanej. **Sążnie te należycie ułożone zostaną na wskazanem miejscu**, przez włościan je dostawiających.

Obstalunki przyjmują się:

W Składzie Materjałów Piśmiennych P. Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru.

W Składzie Cygar P. Zweigbauma, ulica Nowy-Świat, N nowy 67, w Pałacu Zarządu Wojskowego, (dawniej Hr. Zamojskiego);

oraz u P. Glattsterna, Zarządcy Bazaru Nr 969, ulica Graniczna. (18,602).



Z powodu rychłego wyjazdu, są do sprzedania

Dwa Konie wierzchowe.

Wiadomość w koszarach Wołyńskich u Berejtera. (19,490).

Jest do zbycia Kredens,

jesionowy na orzech, zdatny także na Bufet. Wiadomość w domu Jasińskiego, zwanym Lasockie, ulica Długa pod Nr 551, w dziedzińcu naprzeciwko bramy, drzwi na lewo na dole; stróż wskaże. (19256.)

Z A W I A D O M I E N I E.

ZE SKŁADU HERBATY LEONA KRUPECKIEGO.

Właściciele Fabryk Cukrowych, dostarczają rozmaite gatunki **CUKRU** z tego-rocznych Buraków, między któremi dostrzegłem, że znajdują się i takie, których smak i zapach nie jest przyjemny, co łatwem do skontrolowania, gdy Cukier w czystej ciepłej wodzie rozpuszczony i porównany zostanie.

Oznajmiam, że Składy moje Herbaty w Warszawie, zaopatrzone zostały tylko w odpowiednie co do dobroci gatunki Cukru i takowe sprzedają się niżej cen dawniejszych.

Cena **ŚWIEC STEARYNOWYCH** zniżoną została od 1go Grudnia r. b., to jest funt po kop: 29. (19,124.)

CZERWONE ZNAKI, Ner 21 na drzwiach i szybie.

GARDEROBA MĘZKA.

Mexykanki, Pantalony, Kamizelki, Paletoty, Raglany, Haweloki, Marynarki, Burki Sławuckie, oraz **UBRANIA wieczorowo-wizytowe**, w trzech fasonach. Ceny niższe jak zwykle; należąc bowiem do zgromadzenia **kupców**, mam prawo sprowadzać materjały en gros, **wprost z fabryk** zagranicznych i krajowych.—A. WINNICKI, przy ulicy Długiej wprost Hotelu Drezdeńskiego. (19,371).

CZERWONE ZNAKI, Ner 21 na drzwiach i szybie.

W RESTAURACJI przy ulicy Nowy Świat, w domu gdzie Apteka Kopego, Ner 1258, dostać można **SNIADAŃ OBIADÓW** i **KOLACJI**, wieczór od godziny 7ej **PIECZEŃ** z rożna, **PIWO** Bawarskie na kufle, oraz **OBIADÓW POSTNYCH**, z czem polecam się łaskawym względom. —**K. M.**

(Nr 19,326.)

SUMMA

rs. 2080 do odstąpienia za rs. 1780,

hypotecznie zabezpieczona na dobrach w Gubernji Radomskiej, poprzedzona Towarzystwem Kredytowem i summą rs. 1650. Do powyższej summy przywiązanem jest prawo zastawy dóbr całych. Wiadomość pod Nr 864, ulica Ogrodowa, Nr mieszkania 20. (18,729).

MASŁA LITEWSKIEGO,

w najlepszym gatunku po kop. 22 za funt, znaczny transport nadszedł w tych dniach do Składu Owoców pod Nrem 653/4 przy ulicy Rymarskiej. O czem Skład rzeczony zawiadamia Osoby interessowane. (19344.)

Niżej podpisany, ma honor zawiadomić JJWW. Panów, jako w swym Magazynie przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim egzystującym, jest do sprzedania wszelkiego rodzaju

Garderoba Męzka,

po Krawcu Niemczyku; ponieważ sprzedaną będzie po cenie niżej kosztu, przeto poleca się łaskawym względom Krawiec **Staszko** (18,811.)

Jest do sprzedania futro,

Algierka męzka za rs. 60,

ulica Wspólna, Nr 1645, dom Lotego, Nr 16 mieszkania, od godziny 12 z rana.—**DWA LUSTRA** duże, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1379, w mieszkaniu Koszutskiego, od godziny 9 rano do 2 po południu (19,310).



Jest do sprzedania

Powozik lekki,

mało używany, na jednego i parę koni, za cenę bardzo przystępną, pod Nr 1655, na placu Śgo Alexandra, wprost trzech krzyży, w fabryce P. Laskoskiego. (19,026).

HURTOWY I DETALICZNY

HANDEL WIN

przy ulicy Miodowej Ner 481, naprzeciw Kościoła Przemienienia Pańskiego,
od lat dawnych znany pod firmą **GRÜHN** et Comp., z d. 1 Kwietnia r. b., przeszedł na własność

OSKARA KIRSCHSTEIN,

i pod tą firmą prowadzony będzie w tych samych rozmiarach i z tą kupiecką rzetelnością, która dawniejszej firmie zjednała powszechny szacunek i zaufanie w stosunkach na kraj cały i Cesarstwo. Ogromne zapasy wszelkich **WIN** firmy dawniejszej, pomnożone nowemi transportami, stawiają ten Zakład w możności czynienia zadość wszelkim żądaniom. W pokojach gościnnych, przy głównym jak wyżej Składzie, dla wygody gości odpowiednio objawionemu już z ich strony życzeniu, dawane będą gorące potrawy i inne odpowiednie handlom winnym gastronomiczne artykuły. (18,990.)

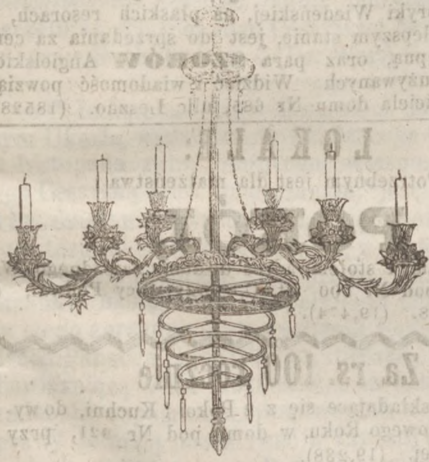
Ulica Miodowa, pałac Dyzmańskich pod filarami,

OKRYCIA I KAFTANIKI
DAMSKIE.

Wielki wybór **OKRYĆ I KAFTANIKÓW DAMSKICH**, na obecną porę właściwych, w fasonach najnowszych z materjałów wyborowych, po cenach jakumiarkowańszych, przytował **Magazyn Okryć Damskich**

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO. (19,241.)

ŻYRANDOLI
KOŚCIELNYCH I SALONOWYCH,



brązowych i kryształowych, w różnych fasonach i wielkościach od 20 do 400 rs. sztuka;

KANDELABRÓW brązowych i kryształowych;

ŚWIECZNIKÓW ściennych, odpowiednich Żyrandolom;

LAMP wiszących kolorowych, kryształowych kościelnych i do buduarów;

nadszedł znaczny transport do Składu

BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej wprost Kommissji Skarbu.

Obstalunki na powyższe przedmioty, tak z Cesarstwa jak i Królestwa z akuratnością załatwiają się i rysunki na żądanie franko przesyłamy. (18,593.)



GŁÓWNY SKŁAD
HERMANA GOLDENRINGA
MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH,
Z FABRYK NIEKŁAŃSKO-BORKOWICKICH
POWIATU OPOCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, obok Kościoła Przemienienia Pańskiego Ner 494 w dziedzińcu.

Posiada obecnie w znacznym asortymencie uproszczonej konstrukcji najlepszych systemów z wyborowego materjału trwale wykończone, a w razie zepsucia łatwo na miejscu reparować się dające: **Młocarnie** większe i mniejsze przenośne z manežami większego i mniejszego rozmiaru; **Sieczkarnie** maneżowe i ręczne; **Młynki** do słodu, oraz do gniecenia kartofli; **Grabie** Howarda i Niekłańskie; **Extyrpatory, Drapacze, Pługi** z przodkami różnych systemów; **Obsypniki** do kartofli; **Wypielacze** do Buraków, **Głębosze** i t. p. Są tu również **Kuchnie** Angielskie z całym przyborem; najdoskonalsze **Sikawki** ogrodowe, oraz pożarne małe i wielkie; **Łóżka żelazne, Wozy** gospodarskie i **Osie** żelazne do tychże; **Drabiny** koszykowe; **Żłoby** żelazne i t. p.

Szczególna nizkość cen wyrobów z Fabryki Niekłańskiej już jest dobrze wiadoma, która mimo to, względem wielu artykułów obniżoną została.

Wszelkie reparacje Zakład powyższy uskutecznia, oraz podejmuje się planowania i urządzenia Gorzelń, Browarów, Cegielni, Hut Szklannych i t. p., w którym to celu Zakład zostaje w bezpośrednich stosunkach z fachowymi Inżynierami Krajowymi i Zagranicznymi, oraz z Fabrykami właściwych Machin, które w miarę żądań sprowadza, przyjmując wszelkie pośrednictwo na siebie.

HERMAN GOLDENRING. (18,254.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

WIADOMOŚĆ TYMCZASOWA

o wygranych 5-téj Klassy 107 Loteryi Klassycznéj dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1866 roku.

Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.	Numer	Rub. sr.
74	60	1531	60	3241	60	5031	60	7022	60	8734	60	10917	80
90	60	1635	60	89	60	34	60	65	60	62	60	28	60
92	60	38	60	3315	60	5123	60	71	60	71	60	80	60
93	60	60	60	17	60	28	60	96	60	81	60	97	60
101	60	76	60	28	60	35	60	7108	60	9001	500	11044	60
29	60	1733	60	42	60	48	60	27	60	23	60	64	60
40	60	51	60	90	60	54	60	60	60	34	60	11117	60
64	60	88	60	3490	60	5202	60	7221	60	44	60	67	60
73	60	91	60	3508	60	54	60	23	60	47	60	93	60
74	100	1806	80	3610	60	67	60	46	80	9186	60	98	80
83	60	49	80	51	60	97	60	56	60	9212	60	11296	60
208	60	50	60	68	60	5378	60	7334	100	28	60	11309	60
61	200	56	60	70	60	89	60	37	60	73	60	31	60
96	60	97	200	86	60	5420	60	46	60	9352	60	46	60
335	60	98	80	87	60	52	60	75	60	56	60	79	60
50	60	1962	60	3777	60	5512	60	95	60	9416	60	11428	60
60	60	67	60	3806	60	26	60	7470	60	79	60	86	60
91	60	84	60	8	60	66	60	87	60	86	60	11557	60
93	60	87	60	3952	80	67	60	7572	60	9502	60	11651	60
421	60	2098	60	71	60	5634	60	93	60	36	60	11728	60
59	60	2188	60	74	80	39	60	7605	60	9604	60	81	60
500	60	2200	60	90	60	51	80	29	60	58	60	90	60
28	60	21	60	4017	60	5701	60	54	60	69	80	11810	60
42	60	73	60	24	60	88	60	7772	60	82	60	53	60
97	60	81	60	31	60	5830	60	99	60	9743	60	79	60
614	80	2379	60	69	60	53	60	7801	60	9820	60	11959	60
42	60	2412	80	78	60	86	60	50	60	40	60	78	60
62	60	90	60	4128	60	5927	60	57	60	50	60	12105	60
69	60	2513	60	31	60	6011	100	65	60	61	60	23	200
749	60	29	60	65	60	88	60	85	60	9912	200	49	60
67	60	46	60	68	60	6214	60	7913	60	15	60	60	60
70	60	2618	200	87	60	97	60	33	80	24	60	61	60
98	60	25	60	93	60	6308	60	84	60	29	60	90	60
[illegible]	60	66	60	4225	60	73	60	93	60	10013	60	92	60
[illegible]	[illegible]	[illegible]	60	51	80	81	60	94	60	10197	60	99	60
901	60	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
1002	60	95	60	63	60	6435	60	8184	60	10338	60	27	60
8	60	2735	60	78	60	37	500	86	60	10410	1000	41	60
9	60	2813	60	91	60	60	60	96	60	18	60	72	60
26	60	20	60	4350	60	6523	60	8223	60	37	200	12333	60
40	60	34	60	51	60	64	60	47	60	98	60	45	60
56	60	77	100	62	60	79	60	8377	60	10539	60	[illegible]	60
80	60	2901	60	96	60	81	1000	81	60	49	60	63	60
1102	60	39	60	4453	60	97	60	94	60	88	60	12419	60
60	80	50	60	75	60	6627	60	8404	60	10619	60	67	60
67	60	3008	100	4544	60	67	60	13	60	31	60	12515	60
1236	60	36	1000	93	60	6756	60	37	80	51	60	73	60
44	60	68	60	98	60	73	60	92	60	10769	60	[illegible]	60
1318	60	76	60	4670	60	93	100	8630	60	10827	60	12642	60
50	60	3100	60	4756	60	94	60	38	60	35	60	49	60
66	60	2	1000	4803	60	6819	60	39	60	46	60	12760	100
1422	60	3212	60	57	200	34	60	64	60	49	60	90	60
88	60	22	60	60	60	35	60	8706	60	53	60	94	60
95	60	31	60	69	60	41	60	14	60	62	80	12811	60
1530	60	3240	60	4989	60	6851	60	8723	60	10879	60	12847	60

Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.	Ner	Rub. sr.
12874	60	14231	60	15319	60	16789	60	18150	500	19730	60	20677	60
12908	60	47	100	57	60	95	60	84	60	64	60	89	60
28	80	65	60	15431	60	16833	60	18227	60	73	60	21740	60
13001	60	14319	60	15503	60	84	60	70	60	19825	60	81	60
52	60	26	60	43	60	16925	60	98	60	30	60	83	60
68	60	68	60	68	60	26	60	18444	60	56	60	96	60
13136	60	92	60	79	60	17021	20000	48	60	92	60	21834	60
82	60	14402	80	15605	60	49	80	18501	60	19938	60	38	60
13303	60	61	60	21	60	74	80	49	60	78	100	21908	60
48	60	69	60	38	60	17111	60	59	60	20032	60	9	60
13489	60	78	60	39	60	54	60	74	60	34	60	22006	60
13556	60	99	60	41	500	58	60	78	60	40	80	10	60
62	60	14507	60	15706	60	70	60	18610	60	54	60	34	60
69	60	20	60	7	60	76	60	34	60	20279	60	49	60
13652	60	39	60	33	60	98	60	35	60	20310	60	89	60
63	60	76	60	15867	60	17244	60	41	60	44	60	91	60
64	60	82	80	93	60	45	60	52	60	47	60	22177	60
72	60	14606	60	97	60	46	100	70	60	86	60	22347	60
13713	60	14739	60	15911	60	63	60	18751	60	90	60	22400	60
15	60	55	60	29	60	65	60	18815	60	20428	60	13	60
21	60	93	60	30	60	67	60	32	60	20509	60	33	60
24	60	14804	80	61	60	17325	60	69	60	14	80	48	60
40	60	23	60	16015	60	45	60	18904	60	61	60	49	60
41	60	36	60	32	60	81	60	20	60	62	60	22537	60
53	60	53	60	72	60	17458	60	48	60	95	60	44	60
54	60	75	60	83	60	88	80	53	60	20632	60	84	60
88	60	14910	60	16137	60	90	60	19017	60	84	60	22662	60
99	60	24	60	51	60	97	60	89	60	20714	60	65	100
13825	60	25	60	16223	60	17544	60	96	60	20879	60	86	60
32	60	72	60	45	60	17633	60	19122	80	20929	60	22704	60
37	60	15011	60	74	60	17753	60	40	60	21099	60	8	60
53	80	62	60	16308	60	17811	60	45	60	21127	60	30	60
95	60	77	60	16	80	31	60	83	60	75	60	22868	60
13916	60	97	60	36	60	89	60	19227	60	21255	60	22929	60
85	60	15121	60	43	200	91	60	57	60	56	60	78	60
91	60	30	60	16536	60	17917	60	19312	60	59	60	80	60
14030	60	41	60	63	60	24	60	19400	60	96	60	[illegible]	60
34	60	63	60	35	60	37	80	5	60	1354	60	23100	60
60	60	96	500	66	60	87	80	64	60	21503	60	23267	60
14153	60	15224	60	78	60	97	60	19500	60	74	60	23356	60
55	60	40	60	16609	60	18002	60	13	60	78	60	94	60
80	80	44	60	60	60	24	60	77	60	88	60	23427	60
98	60	46	60	69	60	18116	60	19653	60	97	60	28	80
14206	200	61	60	77	60	28	60	95	1000	21604	60	55	60
14229	60	15294	60	16707	60	18145	60	19723	60	21608	60	23481	60

GŁÓWNIEJSZE WYGRANE PADŁY W KANTORACH NASTĘPUJĄCYCH

Nr. **17021** wygrał rub. sr. **20000** w Kantorze Głównym *Maurycego Nelken* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie.

„ **3036** „ **1000** u Kollektora *Dorembus* w Pułtusku

„ **3102** „ **1000** „ *Wertheim* w Warszawie.

„ **6581** „ **1000** „ *Lichtenstein* w Warszawie.

„ **10410** „ **1000** pochodzący z Kantoru *Albersteina Dawida* a sprzedany w Kantorze *Rothauba* w Warszawie.

„ **19695** „ **1000** w Kantorze Głównym *Maurycego Nelken* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie.